

GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów. :: Egzemplarz pojedynczy 3 kop. :: Ogłoszenia „Gazeta” drukuje tylko w języku polskim

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca. Nr. skrzynki pocztowej 570
Interesantów w sprawach redakcyjnych przyjmuje się od 2 do 4—Widzewska 106a.

Filje kantoru: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. :: Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego :: Pabjanice, Biuro Dzienników, A. Wadzyńskiego, Zamkowa 23.
Aleksandrów, skład apteczny J. Auerbacha.

Prenumerata w Łodzi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.
Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie 7 rb. 20 kop., półrocznie rb. 3 kop. 60 kwartalnie rb. 1 kop. 30, miesięcznie 60 kop.
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po 1 kacie 15 kop., nekrologia 15 kop., ogłoszenia z wyjątkiem 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmnie 10 wyrazów.

Teatr „POPULARNY” Ostatni tydzień sezonu. W niedzielę „Dziewica Orleańska”
Konstantynowska № 16. po poł.
W niedzielę Rycerze północy” występy Stanisławy Wysockiej
we wtorek w środę w wiecz. gościnne

„BAR pod WIECZĄ”
Dzielna Nr. 1.

KONCERT dobrze zgranego trio od godz. 7 wiecz.
BUFET obficie zaopatrzone w dobrowolny wybór przekąsek. PIWO browaru „Waldschleschen”, i piłzeńskie.
Przy lokalu sala bilardowa i pięć gabinetów. W niedzielę i święta koncert od 12 w poł. do 3-ej i wieczorem.

MUZYKA ARTYSTYCZNA
CODZIENNIE

Wystawa obrazów M. TRĘBACZA

Hotel „Savoy” Krótka 6. 1031-3-1
otwarta od II rano do II wieczorem.

SALONIKI.

Czem powinny być Saloniki? — Kiedy Saloniki będą wielkim portem? — Co będzie z Salonikami w rękach Grecji? — Saloniki miastem międzynarodowym.

Z odczytanego w Sofji przez zarządzającego bułgarskim biurem statystycznym referatu o przyszłości Salonik wynika, że, ponieważ Saloniki są poniekąd naturalnym portem Macedonji, powinny więc się starać o zgrupowanie ich około Bułgarji, gdyż tylko w rękach Bułgarji Saloniki mogą się stać wielkim portem.

Miasto byłoby wówczas niezawodnie połączone koleją żelazną z centralnymi punktami Bułgarji, a dzięki temu znacznie by się powiększyła handlowa wartość tego miasta.

Miasto obsługiwałoby już wtedy nie tylko przylegające okolice, ale i cały rejon adrianopolski, handel który dotychczas odbywał się prawie wyłącznie przez Konstantynopol; wreszcie zbudowanie mostu przez Dunaj i specjalna polityka taryfowa mogłyby łatwo bardzo przyciągnąć cały handel środkowej Europy, dzięki czemu Saloniki stałyby się centralnym, miejscem bułgarskiej floty handlowej, zarządzającej z tego miejsca stałe marszrutę do rumuńskich, serbskich i albańskich brzegów...

Gdyby jednak Saloniki należały do innego państwa, to wówczas będą one portem o znaczeniu lokalnym, gdyż Bułgarja, wybudowawszy

wobec tego swój własny port na morzu Egejskim, rozpocznie tam samą energiczną z Salonikami konkurencję, a że obecnie dwie trzecie salonickiego handlu obsługują bułgarskie okolice, a tylko jedna trzecia — Serbję i Albanję, to znaczenie Salonik zmniejszyłoby się do jednej trzeciej.

A co będzie z Salonikami w rękach Grecji?

Na to, główny zarządzający biurem statystycznym daje odpowiedź, że wówczas Saloniki utracą całe swoje znaczenie, gdyż, istniejący handel grecki, nie skieruje się na północ do Salonik, a przeciwnie: połączenie Tessalji z siecią greckich dróg żelaznych odwróci cały handel w dalsze strony Macedonji, a utworzenie nowego portu, byłoby dla, i tak biednego przemysłu greckiego osłabieniem Pireju.

Jednym słowem Grecja powinna zupełnie rzec się Salonik.

Robiąc ostatnie przypuszczenie na zakończenie swoich wywodów, co by się stało z Salonikami, gdyby stały się miastem międzynarodowym, zarządzający biurem statystycznym utrzymuje, że wtedy Saloniki zupełnie upadły, bo któreż państwo chciałoby wiązać swoje handlowe interesy z obcym mu zupełnie miastem.

Resume tego dowodzenia jest jasne: Saloniki powinny należeć tylko do Bułgarji.

Janus... Gar...

W 90-tą urodzin swoich rocznicę

Z. T. Miłkowski
do obywatelstwa polskiego.

Od pułk. Z. Miłkowskiego „Gazeta Warszawska” otrzymała z prośbą o zamieszczenie co następuje:

Szanowni poci obojgi Spółobywatele, Uczni, Literaci, Artysci, Rolnicy, Przemysłowcy, Handlarze, Rzemieślnicy, Swiecey i Duchowni — wszyscy w mnogości, nie dozwalającej z pozdrowieniem zwracać się do każdego i do każdej, coście w drukowanym i pisanyim słowie, jakoteż ustnie starość moją uczeili i czyni uznali, cześć Wam i podziękę całem śle sercem.

Na dożycie w wieku tak późnym manifestacji takiej, jaka mnie od rzadkich już Rówieśników, od Mężów poważnych i zasłużonych, od Młodzieży naszej spotkała, liczyć już nie mogłem.

Pociecha ta, ni-to dobrodziejstwo losów, potrzebną mi bardzo była.

Dziękuję Wam za nią, Spółobywatele, nad grobem stojący
pułkownik Zygm. Fortunat Miłkowski.
(T. T. Jęz.)

Z pism rosyjskich.

Ofiara represji.

W sprawie samobójstwa ucznia Witmer-Korolewa, który brał udział w pamiętnym zebraniu dnia 9-go grudnia r. z. „Birż. Wied.” pytają:

„O cóż więc chodziło? Co zmusiło tego chłopca do przerwania życia?”

Tego dokładnie nie sprawdzono, lecz, sądząc z niektórych danych, zawartych w listach Korolewa a głównie w telegramach, można przypuścić, że nie małą rolę odegrała ta tajemnicza okoliczność, która dała ministrowi Kasso prawo mówienia z trybuny dumskiej o rodzicach, którzy chcieli uprzedzić o zebraniu gimnazjistów.

Na żądanie rodziców Korolew pozostał w gimnazjum. Ale wpływowi chłopiec skarżył się często na to swym kolegom, oświadczając, że go męczy wyrzuty sumienia.

Korolew zwracał się do rodziców z gorącą prośbą o pozwolenie porzucenia gimnazjum, lecz ci uporczywie obstawali przy swoim. Na tym gruncie między ojcem i synem odbywały się poważne nieporozumienia.

Napreżone stosunki zaostrzyły się po wystąpieniu w Dumie Kasso. Teras Korolew stanowczo zdecydował porzucić gimnazjum.”

Dalej nastąpiło to, o czem wspominaliśmy wyżej.

Jeżeli zestawimy to samobójstwo z samobójstwem Głotowa, studenta Akademji wjskowej medycznej, to trudno oprzeć się wrażeniu, iż młodzież ucząca się jest poruszona do głębin duszy.

Teatralja warszawska.

W mieście naszym rozwija ogromnie swą działalność nowopowstały Teatr Polski pod dyrekcją d-ra Arnolda Szyfmana. Jest to instytucja nietylko sympatyczna, ale i pożyteczna, zwłaszcza w Warszawie, gdzie taki brak środowiska dla rozwoju dramatu odpowiedniego, gdzie tak nagląca potrzeba skupienia elementów, zdolnych pielęgnować szczerze kulturę artystyczno-teatralną. Teatrowi temu należy powinszować tak doskonałego skompletowania sił artystycznych, które wykazują w swej grze dużo zapału i sumiennosci, oraz doskonałą ekspresję w mistrzowskim niuansowaniu charakterów. Wspaniała przytem szata zewnętrzna tła dekoracyjnego według pomysłów znanego artysty-malarza p. Karola Frycza oświeca oko widza, pomysłowa i dzielna reżyserja utalentowanych artystów jak Sosnowskiego, Węgrzyna i Zelwerowicza budzi ogólny podziw. Wogóle każdorazowe wystawienie sztuk (jak wystawa „Irydjon”, „Nowych Aten”, „Krakowiaków i Górali”) jest nadzwyczajne, godne pierwszej zreformowanej sceny w Polsce. Uczyniłbym jedynie zarzut dyr. Szyfmanowi za wybór ostatniej sztuki Benetta „Miodowy miesiąc”. Pocóż było wystawiać marną, nudną, angielską gawędę salonową nieznanego autora angielskiego? Wszak w skarbnicy naszej literatury dramatycznej kryje się taki piękny dorobek literacko-sceniczny? Choćby wspomnieć o dziełach Słowackiego, Norwida i Wyspiańskiego, komejdjach Fredry, a o współczesnych iscie perłach scenicznych Staffa i Morstina (np. „Wawrzyn”, „Igrzysko”, „Godiwa” i „Lilje” Morstina). Bo cóż może interesować w tym „Miodowym miesiącu”. Gawęda młodego małżeństwa, niewiadomo po co i na co tyle gadającego). Obietnica meża-lotnika, iż nie puści się aeroplanem ze względu na okres miodowych miesięcy, dalej chęć stania do konkursu lotniczego wobec

Miejskie roboty publiczne.

Starszy architekt miejski projektuje użyć pozbawionych pracy robotników do następujących robót:

1) Ziwielowanie placu pod budowę szpitala miejskiego dla chorób zakaźnych. 2) Przeprowadzenie nowej ulicy w pobliżu składu monopolowego. 3) Przeprowadzenie ulicy między Rokicińska a Dzielna. 4) Oczyszczenie kanałów miejskich. 5) Oczyszczenie łożyska Łódki. 6) Przeprowadzenie rowu przy lesie miejskim obok szosy Konstantynowskiej. 7) Regulacja drogi w Mani. 8) Przedłużenie ulicy Fabrycznej od Przedziałowej do Żelaznej. 9) Wybrukowanie przedłużenia ul. Miłsza. 10) Roboty brukarskie na ul. Lutomierskiej.

W sprawie robót ogrodowych porozumieć się musi komitet obywatelski z komitetem planacji miejskich.

Nowa ustawa o powinności wojskowej.

Nowa ustawa o powinności wojskowej dotyczyć ma, jak donoszą „Stolicz. Wiesti”, również osoby, które odsłużyły powinność wojskową według dawnej ustawy.

Pomiędzy innymi, wszystkim oficerom, chorążym i ochotnikom rezerwy termin pozostawania w rezerwie zostaje powiększony według nowej ustawy, mimo to, że odsłużyli oni powinność wojskową według ustawy dawnej.

Pobór rekrutów.

Początek poboru rekrutów w gubernji warszawskiej wyznaczony został: dla pow. błońskiego, warszawskiego, wrocławskiego, grójeckiego, kutnowskiego, łowickiego, mińsko-mazowieckiego, nieśazwskiego, płońskiego, pułtuskiego, i radzyńskiego na d. 14 października, dla pow. skierniewickiego — 4 listopada i dla pow. sochaczewskiego — 31 października.

Wydawanie książek rejestracyjnych.

W dniu wczorajszym rozpoczął wydział paszportowy zarządu policyjnego pod kierownictwem p. Kabacznika, wydawanie książeczek rejestracyjnych dla kupców żydowskich. Dotychczas wydawał książeczki magistrat.

Ferje świąteczne.

Ferje sądowe rozpoczynają się dzisiaj i trwać będą 12 dni.

Wszystkie instytucje rządowe zamknięte będą od piątku 25 do środy 30 b. m. Również ekspedycja przesyłek kolejowych będzie wstrzymana w tych dniach.

Składy monopolowe zamknięte będą przez piątek i sobotę.

Z inspektoratu podatkowego.

Pod przewodnictwem inspektora podatkowego p. Mińskiego, odbyło się posiedzenie komisji podatkowej 3 okręgu w celu wyznaczenia podatku od nieruchomości na domy postawione w ubiegłym roku przy ulicach Cegielińskiej, Zielonej, Pasażu Szulca, Konstantynowskiej, Szkolnej, Nowomiejskiej i t. d. Ogółem ma być opodatkowanych 38 domów.

Z rzeźni bałuckiej.

(d) Doktor weterynarii, rada kolegjalny Rosiewicz został zamianowany przez władze gubernjalne nadetatowym lekarzem weterynaryjnym przy bałuckiej rzeźni gromadzkiej.

Poszukiwanie spadkobierców.

(b) Piotrkowski wydział hipoteczny poszukuje spadkobierców następujących osób:

Wilhelminy Hudrian, Łukasza Szymańskiego, Franciszka Denisa, Juliusza-Henryka Zysmana, Gustawa Zysmana, Marji Zysman, Gotliha Cereckiego, Balbiny Derewenda, Izabeli Kuczborskiej, Kazimierza-Władysława Nowackiego, Jakóba Świąckiego, Stanisława Gosca, Tomasza Bednarkiewicza i Ludwika Grzelaka.

Także łódzki wydział poszukuje spadkobierców następujących osób:

Kiwy Klejda, Chemji Borensztejns, Wolfa-Wolka Szejumana, Goldy Berger, Dawida Morgenszterna, Pawła-Adama i Olgi małż. Lauer, Olgi Dergield, Berty Teszich, Szajl-Abrama i Chany (Anny) małż. Wielickich, Luzy Sskowskiej, Zeliga Dawidowicza, Józefa Borkowskiego i Augusta-Johana Szwarcszula.

Wyjaśnienie.

(d) W swoim czasie była poruszona dżez miejscowe domy spedycyjne kwestja uregulowania nieporozumień przy pociąganiu osób wyznania mojżeszowego do płacenia składek bóżniczych we wszystkich miejscowościach, gdzie osoby powyższe posiadają majątek osobisty nieruchomości.

W tych dniach władze miejscowe gubernjalne otrzymały wyjaśnienia rządzącego senatu, mianowicie.

Senat, wychodząc z założenia, że wpłacanie składek obowiązuje daną osobę tylko w tym wypadku, gdy ta korzysta z usług religijnych w danej miejscowości, wydał rozporządzenie, iż składkę bóżniczą

na obowiązaną są płacić osoby poszczególne nietylko w tych miejscowościach, gdzie zamieszkują stale, lecz również i tam, gdzie zamieszkują czasowo, nawet w tym wypadku, gdy tamże nie posiadają żadnej osobistej własności, zaś przeciwnie, jeżeli dana osoba jest właścicielem nieruchomości w wielu miejscowościach, niezamieszkując jednocześnie tamże stale, ani też czasowo, od płacenia składki bóżniczej jest uwolniona.

Z Banku Państwa.

Z powodu świąt wielkanocnych st. st. łódzki oddział Banku Państwa zamknięty będzie w piątek 25, w sobotę 26, niedzielę 27, poniedziałek 28, wtorek 29 i czwartek 1 maja.

W środę 30 b. m., w piątek 2 i sobotę 3 maja, biura banku otwarte będą od 10 do 1 po południu. W środę 30 kwietnia przyjmowane będą weksle do dyskonta, pieniądze zaś wypłacane będą dopiero w piątek.

Zakaz gubernatora.

Gubernator piotrkowski rozesał do wszystkich urzędów gminnych okólnik, w którym zabrania pisarzom gminnym sporządzania planów budowy, kosztorysów i wogóle robót technicznych.

Z komitetu obywatelskiego.

Wczoraj odbyło się w sali „Meisterhausu”, tygodniowe posiedzenie komitetu obywatelskiego pod przewodnictwem p. A. Daubego. Omawiano przedewszystkiem dalszą działalność komitetu. Według jednego wniosku, czynności komitetu mają być wstrzymane, według drugiego zaś przedłużone jeszcze na tydzień.

Przychyłono się do wniosku pierwszego i uchwalono po upływie 2 tygodni zwołać posiedzenie w celu ostatecznej likwidacji. Komitet rozpoczął swą działalność w styczniu i od tego czasu zebrano 97,897 r. 11 kop., udzielono zapomóg w kwocie 82,469 r. 96 i pół kop. Na wczorajszym posiedzeniu po raz ostatni wydano 5133 r. 36 kop. na zapomogi. Komitet udzielił pomocy 2,000 robotnikom, z których 500 znalazł zatrudnienie przy robotach publicznych.

Przedmiotem ostatniego posiedzenia będzie rozstrzygnięcie sprawy pozostałych pieniędzy, które według jednego wniosku mają być oddane Towarzystwu Dobroczynności na udzielanie dalszych zapomóg, według drugiego pieniądze te mają utworzyć fundusz podstawowy na wypadek powtórzenia się obecnego kryzysu.

Wreszcie przyjęto do wiadomości, że miejskie roboty rozpoczyna się w poniedziałek, jako pierwsza praca, podjęte zostanie brukowanie ulicy Miłsza, oraz zmiana bruku na lewej stronie ulicy Rokicińskiej. Przy robotach tych znajdzie zatrudnienie 300 robotników na przeciąg 4 do 5 tygodni.

Wiadomości osobiste.

Dyrektor teatru krakowskiego p. Tadeusz Pawlikowski przybył wczoraj do Łodzi i zabawi dni kilka.

Zmiana firmy.

Pp. Aurelja Arnekker, S. J. A. Schmidt i Juliusz Scheerschmidt zawiadamiają, że na mocy aktu, znanego przed rejentem Nieznalskim, przystąpili jako wspólnicy do egzystującego od lat wielu składu wyrobów żelaznych, połączonego z biurem technicznym R. Arnekker, przy ul. Piotrkowskiej nr. 91, i że interes ten pod firmą „Arnekker i S-ka” skład wyrobów żelaznych i biuro techniczne nadal prowadzić będą.

Weksle podpisywane będą przez panią Aurelję Arnekker i jednego z wspólników, żyro zaś na wekslach przez p. Juliusza Scheerschmidta i G. J. A. Schmidta; dla korespondencji wystarczy podpis jednego ze wspólników.

Wywóz gilsz przez komorę w Sandomierzu.

Minister finansów, po porozumieniu się z ministrem handlu i przemysłu, uznał za możliwe pozwolić na wywóz za zwrotem cla gilsz do papierosów przez komorę w Sandomierzu.

Wywóz zboża.

W tygodniu od 8 do 15 marca przez główne komory rosyjskie wywieziono 5.381 tysięcy pudów zboża, czyli o 1 i pół miliona pudów więcej, niż w tygodniu poprzednim.

Eksport drzewa.

W roku ubiegłym wywieziono do Prus z Królestwa Polskiego 2,106,578 sztuk drzewa na ogólną sumę 22,800,000 r. Spławione przez Wisłę 1,079,135 sztuk na sumę rubli 15,300,000 r. co stanowi 67%, ogólnej wartości wywiezionego materiału.

Trudności płatnicze.

Firma M. Gordon, istniejąca w Łodzi od 20 lat, jak donosi „Komersant”, znalazła się w trudnościach płatniczych.

Właścicielka firmy p. Raisa G. wezła

w układy z wierzycielami. Hurtowy skład firmy postanowione zlikwidować.

Zaangażowani są dostawcy łódzcy, moskiewscy i zagraniczni.

Stow. reb. chrześcijan.

W niedzielę dnia 27 b. m. koło Stow. robotników chrześcijańskich odegra sztukę ludową „Krakowiaczy i górale” w sali Stow. przy ulicy Przejazd nr. 34 pod reżyserją p. T. Orłowskiego.

Początek o godz. 7 wiecz.

Aresztowanie.

(b) Wczoraj około godziny 5-ej po południu agent wydziału śledczego zauważył na ulicy Konstantynowskiej jakichś dwóch mężczyzn i dwie kobiety, którzy wydali mu się podejrzany, wobec czego przybliżył się do nich w celu aresztowania, co widząc jedna z tych kobiet, korzystając z dużego ruchu, uciekła, resztę zaś osób zatrzymano. Są to Stanisław Wiśniewski lat 18, Stefan Laskowski lat 19 i Ewa Wojteczak lat 17, którzy już niejednokrotnie odsiadywali karę za kradzież.

Przy każdym z aresztowanych znaleziono po jednej butelce soku, prawdopodobnie pochodzące z kradzieży.

Wszystkich dla dalszego dochodzenia osadzono w areszcie przy wydziale śledczym.

Miły robotnik.

(l) Zamieszkały przy ul. Południowej nr. 9 Afametdin Romaszkin zawiadomił policję, iż kilka dni temu dał swojemu robotnikowi Machamedtinowi Amirowi różne towary manufakturowe dla sprzedaży na mieście. Amirow, wsiąwszy towar z Łodzi uciekł. Wartość przywłaszczonych towaru wynosi 174 ruble.

Kradzież z włamaniem.

(t) Wczoraj w nocy, niewiadomi złodzieje, wylamawazy zamki, dostali się do sklepu kolonjalnego Moszka Fidera, przy ul. Południowej nr. 9 i skradli różne towary wartości około 200 r. i 12 r. w gotówce.

(t) Ze składu Fiszla Faktora, przy ulicy Widzewskiej nr. 16, niewiadomi złodzieje skradli portjery wełniane wartości 300 r.

(t) Agenci wydziału śledczego aresztowali Izydora Khraela, 48 lat, oddawna poszukiwanego przez sądziego śledczego 2 rewiru powiatu łaskiego pod zarzutem szantażu.

W czasie obiadu.

(ex) Józio Buczek, który przyniósł wczoraj obiad ojcu swemu zajętemu pracą przy budującym się domu na ulicy Mikołajewskiej, uderzony został cegłą w głowę.

Józio opatrzył lekarz Pogotowia.

Przy pracy.

(ex) Woznica, Michał Kowalczyk przynosząc beczką z naftą na ul. Brzeskiej przynajmniej został ciężarem tejże, przyczem odniósł uszkodzenie krzyża i klatki piersiowej. Pogotowie przewiozło go do szpitala Poznańskich.

Brak opieki.

(ex) Chłócio Fiszman pozostawiony bez opieki na parapecie okna II piętra domu nr. 18 przy ulicy Nowomiejskiej wypadł na bruk. Pogotowie zastało już trupa.

Napad.

(ex) Na przechodzącego wczoraj ul. Łągowiecką Józefa Brocha, napadło kilku nieznanych mu osobników, którzy zadali mu kilka ran nożem w ramie.

Głód.

(ex) Weronika Kuszowska pozostająca czas dłuższy bez zsjęcia i mieszkania omdlała wczoraj skutkiem głodu na ulicy Staro-Zarzewskiej przed bramą domu nr. 65.

Zawiadomienia.

Koncert „Wiedzy”. Ostatni w sezonie bieżącym koncert popularny „Wiedzy” odbędzie się w najbliższą niedzielę w sali Koncertowej przy współudziale orkiestry, po raz pierwszy w Łodzi będzie wypowiedziany wiersz St. Wyspiańskiego „Pogrzeb Kazimierza Wielkiego” przez znanego deklamatora p. O. Szefera — przy akompaniamencie p. Z. Szczepańskiego (wspaniała kompozycja p. T. Jotejki. Po koncercie — odczyt o Wyspiańskim.

Wielki koncert. Na zakończenie sezonu obecnego czeka łodzian niebawoma ucsta artystyczna. Najznakomitsza dziś w całym świecie śpiewaczka, która niedawno zdobywała laury nawet w dalekich krajach, jak Ameryka, Egipt, Australia, pani Janina Korolewicz-Waydowa przyjeżdża do nas, aby dnia 2 maja uświetnić swym udziałem wielki koncert, który wspólnie urządzą Towarzystwo muzyczne imienia Szopena z „Lutnią”.

Obok znakomitej prymadonny wystąpią połączone chóry obu Towarzystw z orkiestrą, tworząc zespół około 150 osób. Program koncertu wypełnią przeważnie dzieła

nieśmiertelnego Moniuszki, o którym słowo wstępne wypowie dyr. Tadeusz Jotejko.

Bliższe szczegóły koncertu zaznaczymy niebawem.

Teatr, muzyka i sztuka**Teatr Polski.**

Z Teatru Polskiego komunikują nam co następuje:

Dziś, w piątek i w sobotę widowiska zawieszono.

— W niedzielę o g. 3 po poł. po cenach popularnych jedna z najcenniejszych komedji Al. hr. Fredry p. t. „Dożywocie”, wieczorem o godzinie 8 min. 15 „Ulubieniec kobiet”.

— We wtorek, 29 b. m. na benefis p. Orlińskiego, daną będzie ostatnia nowość repertuaru warszawskiego „Książętko”.

Obsadę tej nowości tworzą panie: Maliszewska, Czechowska, Neromska oraz pp. Orliński, Rodmund, Łuczak, Dadzyński, Leszczyński, Kalinowski, Tański i Larewicz.

Teatr Popularny.

Z Teatru Popularnego komunikują nam co następuje:

— Dziś, w piątek i sobotę przedstawienia zawieszono.

Repertuar ostatniego tygodnia sezonu:

W niedzielę dwa przedstawienia ze współudziałem znakomitej artystki Stanisławy Wysockiej, która wystąpi po południu w wielkiej tragedji Fr. Schillera pod tytułem „Dziewica Orleańska” (ceny miejsce znizone), oraz wieczorem w sztuce wielkiego pisarza norwęskiego H. Ibsena pod tytułem „Rycerze północy”, w której odtworzy główną postać.

Sztuka skandynawskiego pisarza grana będzie tylko trzy razy, mimo ogromnego nakładu pieniędzy i pracy, a to ze względu na to, że sezon kończy się we środę przyszłą.

Dyrekcja teatru ma nadzieję, że teatr zapełni się po brzegi na ostatnich przedstawieniach, aby choć tym sposobem dać wyraz sympatii i życzliwości jaką przez cały sezon nasz teatr Popularny cieszył się zyskując coraz większe uznanie za swą pracę uczciwą.

Dyrekcja przygotowuje do tej potężnej sztuki nowe dekoracje i kostjomy, kończąc swój sezon tegoroczny najwyższym akordem sztuki dramatycznej.

We wtorek i środę ostatnie dwa pozełgalne przedstawienia, na których odegraną będzie wspaniała sztuka H. Ibsena p. t. „Rycerze północy” z występem Stanisławy Wysockiej artystki teatru krakowskiego i warszawskiego.

Informacje handlowe.**Handel z Włochami.**

Opracowano projekt bezpośredniej komunikacji towarowej kolejowej pomiędzy Rosją a Włochami. W komunikacji tej przyjmą udział koleje W. Wiedeńska i Nadwiślańska.

Projektowana komunikacja ma za zadanie przyspieszyć dowóz niektórych towarów włoskich, które obecnie idą morzem do Odessy i stamtąd kolejami do różnych miejscowości.

Handel z Dalekim wschodem.

Ponieważ pociągi towarowe syberyjskie odchodzące co tydzień z Warszawy, idą przez Brześć i Smoleńsk i omijają Białystok, którego również są wysyłane towary na Daleki Wschód, więc warszawski komitet rozdzielił wyjednał pozwolenie, aby pociągi syberyjskie z Warszawy kierowały się przez Baranowice i tam przyjmowały ładunki białostockie dla Dalekiego Wschodu.

Niewypłacalność.

W Elizawetgradzie zawiesiła wypłaty firma „Józef Duwidow Złatopolski i Chaim Chackelew Wolwowski”.

Pasywa wynoszą 30,000.

Z Warszawy.**Ubezpieczenie robotników.**

Polski związek zawodowy robotników przemysłu żelaznego w Warszawie, pragnąc zaznajomić swych członków z nowymi prawami ubezpieczeniowymi, postanowił urządzać w tym celu specjalne zebranie dyskusyjne i w tym celu zwrócił się z podaniem do władz policyjnych.

Na zebranie dyskusyjne pozwolenia odwołano, pozwalając tylko na odczyt o nowych prawach.

—0—

Walne Zgromadzenie Łódzkiego Banku Handlowego.

Wczoraj odbyło się w sali posiedzeń banku, czterdzieste walne zgromadzenie akcjonariuszów, którzy stawili się w liczbie 41, z ilością 179 głosów.

Prezes rady nadzorczej eksceleńca v. Herbst uzczył pamięć ś. p. Rudolfa Zieglera, obecni zaś przyłączyli się do tego aktu przez powstanie z miejsc.

Przewodniczącym obrano p. Herbsta, który na asesorów powołał p. p. H. Kindlera, A. Zieglera, i S. Jarocińskiego, sekretarzem był dyr. Zand.

Ze sprawozdania należy podkreślić: Rok ubiegły był z powodu ogólnego przesilenia mniej pomyślny, niż dawniejsze, gdyż zamknięcie cieśniny dardanejskiej, wybuch wojny bałkańskiej, zły stan zbiorów w południowo-wschodnich guberniach— to wszystko przyczyniło się do zaostrenia poprzedniej stagnacji. Niewypłacalność sfer kupieckich przybrała rozmiary znaczne, a wobec tego stanu rada widziała się zmuszoną przedsięwziąć środki ostrożności, wskutek czego obrót w roku ubiegłym nie powiększył się, mimo wzrostu kapitału akcyjnego o 10 milionów.

Według sprawozdania z operacji bankowych w roku 1912 osiągnięto w ciągu tego roku czystego zysku 1,289,225 rubli 34 kop., wobec czego zaproponowano wypłacenie 11% dywidendy. Ogólny obrót roczny dosięgnął sumy 2,217,731,934 ruble 28 kop., podczas, gdy w roku 1911 było 2,254,728,076 rb. 36 kop.

W zakresie dyskontowym przy obrocie rb. 170,311,341 kop. 62, otrzymano dochodów z procentów i prowizji 1,573,436 rubli 17 kop.

Obrót kontokorentowy wynosił 645,205,714 rubli 07 kop., i dał dochodów z procentów i prowizji 665,341 rb. 08 kop.

Na walutach obcych otrzymano dochodu 95,009 rb. 50 kop.

Po doliczeniu do czystego zysku za rok 1912 rezerwy z r. 1911 w sumie 12,644 ruble 90 kop., ogólna suma czystego zysku stanowi 1,301,870 rubli 24 kop. Zarząd zaproponował podział tego zysku w sposób następujący: 5% tytułem tantiemy członkom rady — 64,461 rb. 25 kop.; 2% tytułem tantiemy członkom zarządu — 25,784 rb. 50 kop.; na fundusz emerytalny urzędników — 89,846 rb. 88 kop.; na kasę wdów i sierot po urzędnikach imienia Herbsta — 11,969 rubli 37 kop.; 11% dywidendy na 40,000 akcji — 1,100,000 rb. Ogółem 1,292,062 ruble. Pozostała suma 9,808 rb. 24 kop. zapisać na conto zysków 1913 roku.

Bilans zamknięto sumą 53,360,940 rb. 81 kop.

Wypłatę dywidendy 27 rb. 50 kop. od akcji uskutecznią się od dzisiaj.

Powtórnie wybrano do rady nadzorczej p. p. Karola Scheiblera, d-ra Alfreda Biedermann, Henryka Herbsta i Teodora Endera, jako kandydata p. Leona Herbsta.

Do komisji rewizyjnej weszli powtórnie p. p. St. Kossut, L. Albrecht, H. Fur, I. Jarzębowski i L. Koral.

Po uskutecznieniu wyborów zawiadomili przewodniczący zebrań, że bank zakupił w Lublinie nieruchomości Kośminiek w celu przeniesienia tam składowni towarów.

Z powodu zeszłorocznego zastoju odstąpiono od projektu otwarcia filii w Częstochowie, Sosnowicach, Włocławku, Kaliszu i Tomaszowie.

Obecnie jednak upoważniono zgromadzenie rady do podjęcia starań o uzyskanie zezwolenia ministerjum na otwarcie powyższych filii oraz dwóch oddziałów miejskich w Łodzi i w Warszawie.

Wreszcie uchwalono przeznaczyć 10,000 rubli na cele kulturalne i filantropijne, decyzję pozostawiono zarządowi.

—0—

Zamordowanie księcia.

Przez cały dzień wczorajszy władze śledcze prowadziły na miejscu ohydnej zbrodni w Teresinie badanie. Badana jeź służba folwarczna, okoliczni włościanie, domownicy. Zbadano również przybyłych wczoraj do Teresina rąci zamordowanego, ks.: Ksawerego i Aleksandra Druckich-Lubeckich, oraz Konstantego ks. Czetwertyńskiego, przyjaciela zabitego.

Oczywiście szczegóły dociekań prowadzone są w najgłębszej tajemnicy.

Sledztwo prowadzone jest przez sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi przy sądzie okręgowym warszawskim, Bezmienowa, który łącznie z wiceprokuratorem tegoż sądu, Herschelmannem (znanym ze sprawy Bohdana hr. Ronikiera), objął dochodzenie w sprawie morderstwa. Objął oni bawili wczoraj przez dzień cały w Teresinie i zbadali kilkanaście osób.

Bawił tam również Jan ord. Bisping, który dopiero późnym wieczorem powrócił do Warszawy.

Powrócił również z Teresina ks.: Ksawery i Aleksander Drucy Lubeccy.

Narzekają oni na trudności formalne, które napotkali, starając się o zarządzenie poszukiwań domniemanych uczestników zbrodni. Nie poprzestając na odmowie formalnej, mają się oni zwrócić do władz wyższych.

Wśród szczegółów opowiadania ord. Bispinga, na szczególne zaznaczenie zasługuje następująca okoliczność: rano, w dzień morderstwa — opowiada ord. B. — wtargnął do pokojów pałacu teresinijskiego jakiś strzelec, czy leśniczy i podniesionym głosem począł wygłaszać jakieś pretensje. Ks. Lubecki gniewnie polecił służbie usunąć petenta, poczem udzielił służbie snrowego monitu, że puszcza do pałacu ludzi bez zameldowania.

Przybył z żandarmem pies policyjny ze stacji Kaliskiej „Macha“, który odznaczył się już dwukrotnie w Łodzi, nie był wczoraj użyty z powodu opóźnionej pory. Pozostawiono go w Teresinie do dnia następnego.

Jedynym świadkiem ostatnich chwil księcia, według relacji „Gońca“ był maly piesek foksterjaka, którą znaleziono leżącą przy nogach zabitego.

Suzka nie odstępowała ciała swego pana, stale siedzi przy trumnie, nie chce oddalać się nawet na posiłek.

Od czasu do czasu, gdy zostaje przy trumnie sama, skomle cicho, jakby zzywając służbę do swego opuszczonego przez wszystkich pana.

Ostatnia poczta.

Strajk na Górnym Szląsku.

KATOWICE. Liczba strajkujących na Górnym Szląsku wynosi ogółem 65,000 robotników. Komitet strajkowy zapewnia nawet, że liczba strajkujących wynosi 75,000. W wielu kopalniach opuściło się do wnętrza około 150 górników, ażeby utrzymać straż przed ewentualnym zerwaniem się ścian.

Pomiędzy urzędnikami kopalni Smineno przyszło do nieporozumień; jeden z wyższych urzędników stracił posadę.

Na rozkaz tutejszej policji zamknięto dziś wszystkie szynki i restauracje. W hucie Bismarka aresztowano posterunek strajkujących. Komitet strajkowy wzywa pracujących do dalszego porzucenia pracy.

Ołbrzymia huta żelazna Baildon zaprzestała pracy z powodu braku węgla; huta ta należy do wielkiego Towarzystwa akcyjnego w Gliwicach.

Strajk trwa w całej pełni; nawet żałogi fiskalnych kopalń przyłączają się do strajku. W królewskiej Hucie w kopalni Król strajkuje 2/3 robotników, w hutach: Laura i Zabrze strajkuje 20 proc.

W wielu kopalniach właściciele chwytają się mistyfikacji; aby wprowadzić w błąd strajkujących i opinię publiczną; pracodawcy puszczają w ruch maszyny, aby pokazać, że kopalnie pracują.

Dotychczas panuje spokój, jedynie w Mysłowicach aresztowano dziś w południe posterunek strajkowy.

Posedł do parlamentu, p. Wojciech Sosniński, prezes polskiego zjednoczenia zawodowego zdziwił, że zjednoczenie to całą akcję śrejkową ujęło w swoje ręce.

Powód bezrobocia jest następujący: w przeszłym roku właściciele kopalni przyrzekli górnikom, że podwyższą im płacę, ewentualnie nawet zmniejszą ilość godzin pracy, o ile dochody z kopalń się powiększą. Dzięki pomyślnym warunkom właściciele kopalń w roku 1912 mieli około 46 milionów marek więcej dochodu, niż w r. 1911 i akcjonariusze otrzymali 30 procentów dywidendy.

Pomimo tak świetnych wyników, przyrzeczenia danego górnikom nie dotrzymano. Polskie zjednoczenie zawodowe głównie w tym celu wzięło w swe ręce akcję strajkową, aby utrzymać spokój i nie dopuścić do żadnych wybryków i zaburzeń ze strony strajkujących, bo w tym wypadku spodziewać się należy najostrożniejszych środków represyjnych przeciwko polakom.

Znowu aeroplan niemiecki we Francji.

PARYŻ. Dziś w Arras, pod Lunewillem, wylądował niemiecki dwupłatowiec wojskowy z dwoma oficerami. Zawiadomiono o tem prefekta departamentu.

Telegramy.

Telegramy agencji Wat z dnia 23 kwietnia.

Austria straszy.

WIEDEN. Wywołana przez zdobycie Skutari sytuacja zaskoczyła mocarstwa. Jak donoszą z Wiednia wojska austriackie Dalmacji, Bośni i Hercegowiny otrzymały rozkaz marszu na Skutari.

Nowy zatarg.

SALONIKI. Donoszą, że napięcie stosunku bułgarsko-greckiego wzrasta z każdą chwilą. Bułgaria, jak twierdzą koła poinformowane ma przesłać w najbliższym czasie Grecji ultimatum.

Kość niezgody.

PARYŻ. Wiadomość o upadku Skutari przyjęto w kołach dyplomatycznych z podzieleniem uczuciami. Pauze zdanie, że może on zakłócić jedność mocarstw. Konferencja ambasadorów w Londynie według zdania tych kół powinna się zająć niezwłocznie tą sprawą i zbadać pretensje Austrii. Do zajęcia Czarnogóra przez Austrię mocarstwa nie powinny dopuścić.

WIEDEN. Dyplomacja uważa sytuację wytworzoną upadkiem Skutari za bardzo poważną. Austria wystąpi na konferencji ambasadorów, aby mieć wolną rękę działania wobec Czarnogóry.

Operetka czarnogórska.

WIEDEN. Zaraz po otrzymaniu wiadomości o zdobyciu Skutari, minister wojny Kropatkin udał się do cesarza i odbył półtoragodzinną konferencję. W południe odbyła się konferencja ministrów: spraw zagranicznych, wojny i szefa sztabu generalnego.

WIEDEN. Donoszą z Cetynji, że król Mikołaj oświadczył, iż jeżeli mocarstwa będą usiłowały zmusić go do ustąpienia Skutari, to twierdzą puści z dymem, a odda mocarstwom tylko kość grzy i trupów.

Strajk belgijski.

BRUKSELA. Chęć dalszego strajkowania wzrasta. Dziś do strajku przyłączyli się zecerzy dzienników liberalnych oraz robotnicy drobnego przemysłu. Socjal-demokraci zwołują konferencję partyjną, aby powziąć decyzję czy dalej prowadzić strajk.

Ostatnie telegramy.

(Telegramy specjalne „Gazety Łódzkiej“)

Trofea Czarnogórców.

BIAŁOGROD. Wbrew dotychczasowym doniesieniom, które głosiły, że komendantowi Skutari, Essad paszy pozwolono opuścić miasto ze wszystkimi honorami wojskowymi ostatnie telegramy, nadeszłe ze Skutari do Cetynji stwierdzają, że czarnogórcy wzięli komendanta, wraz z całym sztabem generalnym, składającym się z 40 oficerów, wśród których było wielu austriackich, do niewoli, jak również całą załogę, składającą się z 26000 żołnierzy tureckich. Do rąk czarnogórców wpadło pozatem wiele amunicji i żywności, całe baterje armat i zapasy naboju oraz innej broni.

Katastrofa przy ćwiczeniach.

GŁOGOW. Wskutek nieszczęśliwego wypadku na placu ćwiczeń w Neuhamer jeden z nadporuczników 5-go bataljonu saperów został śmiertelnie ranny, trzej inni oficerowie ciężko, jeden feldfebel i jeden szeregowiec lekko.

Bandytyzm w Ameryce.

NOWY JORK. Na jednej z najruchliwszych ulic napadli wczoraj trzech bandyci na przechodniów, przyczem obrabowali wiele osób z kosztownościami i pieniędzmi. Dwóch napastników aresztowano. Jednocześnie prawie czterej inni bandyci napadli postępując się samochodem, na wóz trustu cukrowego, na którym wieszono 10,000 dolarów na wypłaty dla robotników. Wywiązała się walka na rewolwery z policją. Kilku bandytów aresztowano.

Pierwszorządny pensjonat polski u wód w Altheide na Szląsku „Villa Charlotte“

w spokojnem położeniu tuż przy kurhauzie, kąpielach i ulubionym przez kuracjuszy lasku. Pokoje jasne, zdrowe z nowoczesnym urządzeniem, z werandami i loggiami, z pięknym widokiem na góry i lasy. Kuchnia dobra polska—kucharz w domu. Elektryczne oświetlenie, wodociąg, kanalizacja.

Ceny umiarkowane.

165—9—1

Interwencja społeczna.

LONDYN. Prezesowi ministrów angielskich, Asquithowi wręczono memoriał, podpisany przez wiele wybitnych osobistości i lordów. Memoriał domaga się, aby Anglja stanęła w obronie czarnogórców i pomogła im uzyskać Skutari. Ponadto wyraża protest przeciwko udziałowi okrętów angielskich w akcji mocarstw i domaga się wycofania ich z wód czarnogórskich.

„Pall Mall Gazette“ staje również w obronie czarnogórców i oświadcza, że Czarnogóra ma takie samo prawo do Skutari, jak Grecja do Salonik, Bułgaria do Adrianopola i Rumunja do Sylistrii. Mocarstwa obchodzą się z Czarnogórczem w sposób barbarzyński i byłoby wprost niezrozumiałem, gdyby Skutari nie miało przysiąc Czarnogórcu, zwłaszcza teraz, kiedy zostało zdobyte.

Nie miała baba kłopotu.

BERLIN—Dzienniki stwierdzają, że upadek Skutari sprawił Europie wiele ambarrasu, z którego nie wie jak wybrnąć.

Wolność słowa.

PRAGA—Redaktor gazety „Czeskie słowo“, który przemawiał z estrady do tłumów, manifestujących na rzecz Czarnogóra, został zaaresztowany. Zakończył on swoje przemówienie okrzykiem „Niech żyje Czarnogóra!“

Tryumf wszechświatów.

PRAGA—Po otrzymaniu wiadomości o kapitulacji Skutari przyszedł tu do wielkich demonstracji panslawistycznych. Powywieszano chorągwie panslawistyczne czerwone, niebiesko-białe, które policja wszędzie konfiskowała. Pod gmachem partji narodowo socjalistycznej przyszedł do drobnego zatargu z policją przy konfiskacie flag. Poseł Frel z estrady przemówił do tłumów i oświadczył: cieszymy się wraz ze wszystkimi słowianami z powodu tego nowego zwycięstwa naszych braci. Otoż widzimy, czego dokonać zdołał naród zjednoczony, który zgodnie i z zapalem stawia czoło nawet najpotężniejszej mocy.

Król a naród.

WIEDEN. Sytuację, wytworzoną przez kapitulację Skutari, uważają tu za bardzo poważną. Dzienniki, omawiając powody, które skłoniły króla czarnogórskiego do stawiania czoła całej Europie, oświadcza, że były one bardzo poważne.

Przedewszystkiem król dobrze wiedział, że w Skutari panował brak żywności i już z tego powodu twierdza nie mogła się trzymać długo, po drugie, cały naród żądał od króla zajęcia Skutari i zajął w tej sprawie wobec króla groźną postawę.

Podobno nawet minister wojny na jednej z ostatnich narad stawiał króla przed następującą alternatywą:

Albo każesz, rzekł do niego, zająć Skutari, albo siadiesz z rodziną do samochodu, który przewiezie was przez granicę. Król wiedział więc, co go czeka, wiedział, że straci swój tron i wolał przeto poddać się woli narodu.

Z powodu braku miejsca sprawozdanie z wczorajszego przedstawienia benefisowego w teatrze Polskim zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Polskie Towarzystwo Teatralne poszukuje instytucji, jako sublokatora dla swego

LOKALU

przy ulicy Cegielnianej Nr. 63 na dogodnych warunkach. Lokal jest do obejrzenia codziennie od 6 do 8 wiecz., warunki wskaże sekretarz.

162—3—1

Feljeton sportowy.

Igrzyska olimpijskie w Grecji i obecnie. Kronika: piłka nożna, sport kolarski, wioślarski i tenis.

Od roku 776 przed Chr., gdy po raz pierwszy uwieczono Koroibosa, przez jedyną stulecie trwa bez przerwy okres igrzysk olimpijskich, zniesiony ostatecznie przez Teodozjusza w roku 394 po Chr., jako ostatni zabytek pogaństwa.

Dzisiaj z końcem piątej nowożytnej olimpiady i początkiem szóstej, dużo się mówi i pisze o wychowaniu fizycznym u starożytnych lecz wśród całej powodzi artykułów i wzmianek, przeważnie małej wartości, zamieszczanych przez pisma sportowe, na pierwsze miejsce wysuwają się dzięki gruntownej znajomości historii z naukami pomocniczymi oraz znajomości sportu — badanie prof. Hueppego, nowością zaś są jego odkrycia, tyczące się skoków, a zwłaszcza trójskoku z rozbiegiem.

Grecy „pentatlon”, jak sama nazwa wskazuje, obejmował 5 ćwiczeń, bardzo troskliwie i umiejętnie zebranych, tak, że dzisiaj stanowi on podstawę lekkiej atletyki. Porządek ćwiczeń był następujący: skok, bieg, rzut dyskiem, rzut oszczepem i zapasy. Za cięższe ćwiczenia uważano rzut dyskiem, rzut oszczepem i zapasy, za lżejsze bieg i skok, za najtrudniejsze technicznie: skok i zapasy.

Każde ćwiczenie było tak obmyślane, ażeby współzawodnik silny nie mógł uzyskać należytego wyniku bez rozwinięcia szybkości i zręczności słabszy bez użycia siły i wytrzymałości.

Równowaga wszystkich władz była przede wszystkim ideałem „pentatlonu”. Najlepiej uwidoczniło się to przy skoku, który wykonywało się z obciążeniem dwoma rącznymi ciężarkami o łącznej wadze blisko 5 funtów. Bieg odbywał się na przestrzeni 180—200 m.

Do rzutu dyskiem używano płyt wyłącznie metalowych, o wadze niepełna 2 kilogramów; dysk drewniany ze stalowym okuciem jest wynalazkiem pierwszej nowożytnej olimpiady z r. 1895 r. w Atenach.

Oszczepów używano z patłką. Jednakże zwycięzcą w „pentatlonie” był zwycięzca w zapasach, w których wystarczało dwukrotne pokonanie przeciwnika w trzech kołach.

Ażeby zapobiedz nadmiernej liczbie zgłoszeń, ustanowionym był czterotygodniowy trening, przy którym sędziowie wykluczali nieodpowiednich współzawodników; odpalali oni tak długo, aż w końcu zaledwie dwóch pozostawało do ostatecznego rozstrzygnięcia, które mogło rozgrywać się w przedziale jednego za ledwie przedpołudnia.

Biegi i rzuty na stadionie Olimpij odbywały się w „dromosie”, zapasy natomiast i skoki w „palestrze”, która dzięki wylewom została zamulona, co ją uratowało od zniszczenia, któremu uległ „dromos”. Posąg Hermesa Praksytelesa ocalał także w tej „palestrze”, w której zachowały się up. dwie skocznie, zbudowane w następujący sposób: Część pierwsza, początkowe „ahron” wynosi osiemnaście metrów, był to rozbieg, część druga, środkowa „meson” miała dziesięć metrów, służyła przy trójskoku dla dwóch międzyskoków, trzecia pięciometrowa, mieściła w zagłębieniu piasek i nazywał się eskamenna.

Wspomniane wyżej obciążenie skaczącego, ograniczony rozbieg i zachowanie prostej pozycji po skoku, wobec dzisiejszej dowolności, przy której nawet upadek jest dozwolony, to wszystko daje miarę wartości rekordu Chionisa, który w trójskoku z rozbiegiem uzyskał 16 m. 64 cm. (52 stopy olimpijskie). Nowożytny rekord światowy, postawiony 4-go czerwca 1909 r. przez amerykańczyka Abearna, wynosi 15.75 m.

Porównując naszą dzisiejszą lekką atletykę ze starożytną, dochodzi się do przekonania, że nasza jest jeszcze zanadto wyspecjalizowana, gdyż celem jej jest jedynie uzyskanie najwyższego rezultatu w danym zakresie, rekordu, bez uwzględnienia rozwoju fizycznego w innych kierunkach.

Jest to jednakże początkowe stadium, tak samo jak i początkowa jest instytucja nowożytnych igrzysk olimpijskich, zainicjowanych po raz pierwszy w roku 1894 na kongresie w Sorbonie przez barona Piotra de Coubertina. Na kongresie tym postanowiono, że igrzyska odbywać się będą co cztery lata, za każdym razem w innej metropolii sportowej świata. Pierwsze igrzyska odbyły się w roku 1896 w Atenach, drugie w 1900 w Paryżu, trzecie w 1904 w St. Louis, czwarte w 1908 w Londynie, ostatecznie w lipcu 1912 w Sztokholmie były piątymi z rzędu.

Nad urządzeniem igrzysk czuwa międzynarodowy komitet, składający się z reprezentantów krajowych, których może być najwyżej po czterech, natomiast liczba krajów jest nieograniczona.

W celu uniknięcia zawistości od poszczególnych związków sportowych, komitet uzupełnia się sam, powołując w miejsce ustępujących członków nowych, kooptowanych na czas nieograniczony.

Poza urządzeniem igrzysk, zadaniem komitetu jest czuwanie nad kierunkiem i celami sportu.

Służą do tego kongresy. Hawski, na przykład, zajmował się higieną, pedagogią i moralną stroną sportu. Przedmiotem bruckelskiego w 1905 r. była technika sportu. W rok później odbył się kongres paryski, który zajmował się związkami między sportem a literaturą i sztuką.

Ustanowiono pięć nowych konkurencji a mianowicie: z architektury sportowej, malarstwa, muzyki, rzeźby i literatury sportowej. W początku maja tego roku odbędzie się posiedzenie rzeczonożnego komitetu z bardzo obszernym programem o charakterze ściśle naukowym.

Poruszone będą najważniejsze zagadnienia z psychologii i fizjologii sportu. Obecny kongres trwać będzie dni sześć. W czasie kongresu wygłosi odczyt prof. Guglielmo Ferrero oraz odbędzie się uroczystość szermierze w Abbay de l'Arc.

Wiele czasu zajmą rozmaite rokowania międzynarodowe w sprawie sądu, uczestnictwa i t. p., co wobec różnorodności systemów ćwiczebnych, poźłomu usprawnienia sportowego a nawet i celów kultury cielesnej stanowi szkopał nader zawiły.

Wreszcie w r. 1914 zwołany będzie kongres jubileuszowy (20-lecie) w Paryżu, na którym ustalono zostaną ostateczne reguły dla urządzania igrzysk olimpijskich.

Poniedziałkowe posiedzenie delegatów klubów piłki nożnej zatytułowało wiele spraw, z których najważniejszą było ostateczne porozumienie się co do urządzania w Zielone Świątki zawodów reprezentacyjnych drużyn Łodzi z klubem „Wacker” z Lipska. Dla zajęcia się techniczną organizacją i sprawami kasowymi wybrano specjalną komisję.

Przy tej sposobności zaznaczyć trzeba, że urządzenie tego matchu pociągnie za sobą bardzo wielkie koszty i dlatego liczą organizatorzy na poparcie całego ogółu sportowego tembardziej, że drużyna „Wacker” należy do lepszych drużyn zagranicznych.

Ożywione dyskusje wywiązały się przy sprawozdaniach z ostatnich gier. Jednoznacznie potępiono karygodne wybryki części publiczności oraz uchwalono zawezwać pp. Russeckiego, Lowensteinę i Sołowiowa celem wyrażenia im turowej nagany z powodu lekceważącego zachowania się wobec sędziego.

Gracz Touring Clubu Grohman zdyskwalifikowany został na jedną grę z powodu wprowadzenia w błąd klubu „Victorja”.

Wniosek wprowadzenia trzechmiesięcznego terminu zamieszkania dla zamiejscowych graczy upadł. Termin ten wynosi obecnie dwa tygodnie.

Graczom pierwszych drużyn nie wolno

brać udziału w zawodach drugich osad, natomiast gracze drużyn drugich mogą grać 4 razy w pierwszych; za 5-tym razem staje się gracz drużyny drugiej członkiem pierwszej. Wreszcie uchwalono wprowadzić pomoc lekarską także podczas matchów II-iej klasy. W najbliższą niedzielę grają przed południem: „Victorja z T. M. R. F.” Widzew (sędzia p. Rossmann), po południu zaś „Kraft” z „New-Castle” (sędzia p. Rossmann).

O mistrzostwo II-iej klasy grają w przyszłą niedzielę przed południem „Touring Club” — „Sport und Turnverein”, (Wodna 4) po południu zaś „L. K. S.” — „Union” (Srebrzyńska 37/39).

Osiemnaasty match footballowy Berlin — Wiedeń zakończył się zwycięstwem Berlina w stosunku 4:2 (2:1). Dotychczas zwyciężył Berlin 6 razy, Wiedeń 11 razy, 1 gra zakończyła się nierozegraną.

Ostatnie zwycięstwo Berlina jest tem ważniejsze, że gra odbywała się we Wiedniu (6 kwietnia b. r.).

Dnia 12 i 13 b. m. odbył się w Krakowie match footballowy między „Cracovia” a klubem „M. B. C.” z Mitweidy. Obydwa matche zakończyły się zwycięstwem krakowskiego klubu w stosunku 3:2 i 5:0.

Drużyna z Mitweidy składała się z graczy wszystkich narodowości.

Nie brakło nawet murzyna, który wzbudził wśród kilku tysięcznej publiczności szczególne zainteresowanie.

Pierwsze wyścigi kolarskie w sezonie wiosennym odbędą się dnia 4 maja na torze w Helenowie. Wyścigi te odbędą się staraniem Tow. „Union”.

Z wybitniejszych zawodowców wezmą udział w wyścigach Walter Ebert, Holenderczyk, Timmerman, Nowak z Austrii. Jako zawodowiec debiutować będzie 4 maja po raz pierwszy łódzianin Beck. Spodziewany jest liczny udział kolarzy z Warszawy.

Warszawskie Tow. wioślarskie urządza w czasie Zielonych Świąt doroczny zlot wioślarski w Cieclocinku. Regaty i wyścigi pierwsze odbędą się drugiego dnia świąt.

Pierwsza łódz szesciostopowa wyjeżdża do Cieclocinka już 6 maja.

Doroczny zlot w Cieclocinku jest zawsze najważniejszem zdarzeniem sezonu wioślarskiego i biorą w nim udział Tow. wioślarskie ze wszystkich trzech zaborów.

Mistrzostwo tenisowe we Francji na zakrytych kortach uzyskał dotychczasowy mistrz Gobert przeciw Laurentzowi zwyciężając ostatniego 6:3, 4:6 i 6:2.

W mieszanym debłu zwyciężyła para „Broquedis-Laurentz”, przeciw Coduquet-Camet. B. M.

ODEON

Dzisiaj z powodu świąt Wielkanocnych st. st. PRZEDSTAWIENIA NIE BĘDZIE

1-sze przedstawienie odbędzie się w niedzielę.

Bezpłatne szczepienie ospy
w ambulator. szpitala małż. Poznańskich Targowa 1/3 we wtorki i piątki od 12 do 2.
1288—9—1

Fortepiany i pianina krajowe i zagraniczne w dużym wyborze, sprzedaż za gotówkę i na raty, zamiana, wynajem, strojenie i reperacja. Grzegorzewski, Piotrkowska 117, telefon 14-02. 1022-52-1

Agent z kancją, znający dobrze stosunki branży kolonialno-spożywczej, może się zgłosić do Warsz. Ziemi. Tow. Mleczarskiego, Spacerowa 17. 1127—3—1

Zginał weksel bezterminowy na rb. 100, wystawiony przez Władysława Skrobiszewskiego, żyrant Wilhelm Polewski. 11—3—1

Fortepian sprzedam czarny, krótki. Wodna 18. m. 1. 1140—1

Retuszer, albo retuszerka potrzebna do fotografii: Piotrkowska 100. 1141—1

Przyjmuje się w dalszym ciągu prenumeratę na wielką, codzienną, polityczną, bezpartyjną gazetę „Dzień”

Współpracownikami gazety są: K. W. Agijew, Włodz. Azow, A. W. Amłiteatrow, Arkadiusz Awerzenko, N. P. Aszeszow, I. M. Bikerman, Z. Wengrowa, W. L. Zabożyński, D. Zastawski (Homunculus), O. Dymów, Homo Novus, W. D. Kuźmin-Karawajew, I. R. Kugel, A. W. Lunaczarski, M. W. Noworusski i wielu innych.

Obszerny dział wszelkich informacji, własne telegramy, liczne rysunki, szarż i karykatury

Prenumerata od 1-go maja wynosi:
za 8 m. 7 m. 6 m. 5 m. 4 m. 3 m. 2 m. 1 m.
6.90, 6.10, 5.30, 4.50, 3.65, 2.80, 1.90, 1.10.

Dla wiejskich parochów i nauczycieli, dla uczących się w wyższych zakładach naukowych, dla felczerów, włóscjan, robotników i subiektów handlowych, o ile zwrócą się bezpośrednio do głównego kantoru: za 12 m. 8 rb., 9 m. 6.20 k., 6 m. 4.25 k., 3 m. 2.20 k., 1 m. 75 k. — Dla zapoznania się z gazetą „Dzień” wysyła się takową w ciągu pół miesiąca bezpłatnie po nadaniu na koszt przesyłki 28 k. markami pocztowymi.

Nr. Nr. okazowe wysyła się bezpłatnie. Prenumerata przyjmuje się we wszystkich rosyjskich urzędach pocztowych. Pojedynczy Nr. 5 kop.

Gazeta „Dzień” sprzedaje się we wszystkich kioskach dr. zel. i u sprzedawców gazet we wszystkich miastach rosyjskich.
1289-3-1 Adres Głównego Kantoru: St. Petersburg Newski 69.

ZARZĄD kawiarni hotelu „SAVOY”

zawiadamia, że w dniu 10 lutego r. b. otworzył własny dział

wyróbów cukierniczych

ciast, tortów, baumkuchenów, cukrów i t. p.

Dział ten prowadzony jest pod kierunkiem wybitnych specjalistów, tak, że zadowala najbardziej gusta. Cukiernia dostarcza wszelkiego rodzaju ciast, tortów, cukrów, lodów, baumkuchenów i t. d. na wesela, zabawy i zebrania po cenach umiarkowanych. Zamówienia przyjmuje się **telefonicznie**.

Telefony № 12-72, 12-74 i 30-73.

Sprzedaż po cenach fabrycznych, MASZYN do SZYCIA „Plaffa”

wyżymarek amerykańskich, Gramofonów i płyt za gotówkę i na raty oraz haftów ręcznych, maszynowych i przyborów do haftu.

B. Pomorski i S-ka

Tel. 26-87, Łódź, Konstantynowska № 12.
1124—37—8

GOTUJĄ NA GAZIE!

czysto,
wygodnie,
hygienicznie,
tanio.

Gazowe kuchnie w wielkim wyborze
na składzie.

Gazownie miejskie w Łodzi,
Targowa 34. 1241-10-2

Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4½ — 5½ codziennie.
Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1½—2½ a Poniedziałki, środy, soboty od 8 — 9 wieczór.
Choroby dzieci miejsce porad dla matek Dr. I. LIPSZYC. codziennie od 1—2 po poł.
Choroby chirurgiczne Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7—8 wieczór codziennie.
Choroby kobiece Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.
Choroby oczu Dr. B. DONCHIN. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9 — 10 rano.
Niedziela, piątek, sobota od 1 — 2 po południu.
Choroby nosa, uszu i gardła Dr. C. BLUM. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. pp.
Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.

Okulista Dr. Hugo Goldblatt

KLINIKA CHOROÓB OCZU
OPIEKUŃSTWA OCIEMNIAŁYCH

ANDRZEJA № 4. Telef. 9-70.

od 12—1 i od 5—7 wiecz. 755-156-65

Dr. Sonenberg

Choroby skóry, dróg moczowych
i weneryczne.

ul. Cegielniana 14
od 11—1 i 5—7½.

Dr. S. Sznittkind

Średnia № 2.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych (kosmetyka lekarska twarzy i włosów).

Przyjmuje od 9—2, od 4 i pół do 9 w.

Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2.
Telefon № 18-59.

Choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej.

LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606 (wśródzylnie) i 914.

Przyjmuje od 8—1 r. i od 4—8 pp.

panie od 5—6 pp.

Dla pań oddzielna poczekalnia. 152 6

Dr. L. Klaczkin

KONSTANTYNOWSKA 11.

Syphilis, skórne, weneryczne

choroby dróg moczowych.

LECZENIE SYPHILISU

EHRlich-HATA 606.

Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8

wiecz., dla dam osobna poczekalnia

od 4—5. W niedziele i święta tylko

do 1 rano.

Laboratorjum

Magistra N. SCHATZA

Łódź, ul. Piotrkowska № 50.

Telefon 26-81.

Badanie krwi na syphilis.

Wszelkie analizy lekarskie i chemiczne: moczu, płocin (gruźlicy)

krwi, wydzielin dróg moczopłciowych, wody, mleka i t. d.

Dr. ABRUTIN

Krótką 9, telef. 23—78.

Specjalista chorób wenerycznych,

skórnych moczopłciowych.

Gabinet Roentgenowski światło-leczniczy

Godziny przyjęć od 12—2 i od 6—8

wiecz.; dla Pań od 5—6 p. p. W nie-

dziele od 10—1.

Dr. Karol Blum

Specjalista chorób gardła, nosa,

uszu i zbrozeń mowy (jąkanie,

seplenienie i t. d.) podług metody

rof. Gutzmanna z Berlina.

Godziny przyjęć: od 10 i pół do 12

i pół i od 5 do 7-ej wiecz.

Piotrkowska 165 (róg św. Anny

Telefon 13. 52.

Dr. Ark. Goldenberg

Nawrot 38, tel. 20-10
akuszerka, choroby wewnętrzne
od 9 i pół rano i 5—7 po poł.



Przedsiębiorstwo wier-
cenia i budowy studzien
artezyjskich i płytkich

Kompletne urządzenia studzien z popędem silnikowym, lub ręcznych, dla użytku fabryk i domów.

Najnowsze urządzenia wodociągów elektro-automatycznych „Hydro-phor” słynnej firmy Tow. Akcyj.

Max Branderburg w Berlinie

Skład fabrycz. i domowych pomp.

Fabryka wyrobów miedzianych, żelaz. i metalowych.

Budowa wszelkich aparatów, kotłów, węży, ru-

miedzianych i żelaznych, jak również wszystkie

w zakres wchodzące wyroby

Wyroby ołowiane, jako osobliwa specjal.

Lutowanie ołowiu ołowiem za pomocą specjal-

nych aparatów, podług ostatniego wynalazku

techniki. Armatury z miękkiego i twardego o-

łowiu. Szybkie i akuradne wykonywanie robót

z daleko idącą gwarancją.

Referencje pierwszorzędne. Kosztorysy

i prospekty bezpłatnie.

B-cia Eckstein

Łódź, Wólczajska 224
telefon 13-13.

Materiały na
bluzki i suknie

hurtowo i na arszyny po cenach
fabrycznych a także

resztki, fartuchy alpagowe

i inne poleca LINDEMAN Wól-

czańska 131, wejście z Nr. 129 II p.

m. 19. Handlującym rabat.

1217-25-3

Piegi,

opalenizną, plamy, przyszcze,
wągry usuwa radykalnie i udelika-
tnia cerę

KREM

Cena za słoik 50 kop. i 75 kop.

Żądać tylko w składach aptecz.

Nawrot Nr. 54 i Konstan-

tynowska 75. 956—

W. Salwa

Dzielnia № 4. Telefon № 14-99.

FILJE: Spacerowa № 13.

Zgierska № 7.

Główna № 51.

Piotrkowska № 76.

Piotrkowska № 306 (Górny Rynek).

Zawiadamia, że cennik nasion na sezon bieżący opuścił prasę i wysyła się każdemu franco. Nasiona warzyw i kwiatów najwziewszych zbiorów. Cebulki i flance do wiosennego sadzenia w do borynych odmianach.

Z szacunkiem W. Salwa.

Ceny niskie.

Ceny niskie

Znana w Łodzi PRALNIA BIELIZNY Znana w Łodzi

M. Cieślak, Piotrkowska № 88.

Zawiadamiam niniejszem Sz. Klientelę, że otworzyłem oddział chemicznej pralni i przyjmuję wszelką garderobę męską i damską, także firanki, portjery, dywany, wogóle wszystko w zakres chemiczny wchodzące po cenach bardzo przystępnych.

Z szacunkiem

M. Cieślak

21-104-18

Piotrkowska 88, w podwórzu.

W. GÓRSKI

SZEWG

Mikołajewska 32.

Poleca Sz. klienteli obuwię wykwintne w wielkim wyborze po cenach przystępnych.

Firma nagrodzona wielkim medalem złotym na wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi.

PIERWSZA ŁÓDZKA CHRZEŚCJAŃSKA

Elektryczna Fabryka Cukrów

Nagrodzona Wielkim Srebrnym Medalem na wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi

T. Dąbrowski i S-ka

w Łodzi, Widzewska 104.

Poleca swe wyborowe wyroby codziennie świeże.

705-00-8

Pracownia Pończoch i Trykotaży

E. SÜSSMANN

Łódź — Andrzejka Nr. 3 — Łódź

Poleca wielki wybór pończoch i skarpetek, damskie z przędzy, Fil-de-Coq i jedwabne. Ubranka trykotowe: dziecięce i wszelkie inne wyroby trykotowe.

Przyjmuje się pończochy do nadrabiania.

W tłoczni Jana Grodka, Widzewska № 106a